

## Nowe książki

Jesienią 2011 roku okazała się unikalna książka pt. „Ochrona zasobów genetycznych zwierząt gospodarskich i dziko żyjących”, praca zbiorowa pod redakcją prof. dr. hab. Zygmunta Litwińczuka, omawiająca całość problemów związanych z bioróżnorodnością i ochroną zwierząt. Jest to pierwsze polskie opracowanie poświęcone całemu kompleksowi zagadnień hodowli zachowawczej i ochronie zwierząt. Praca liczy 295 stron tekstu oraz kilkadziesiąt barwnych ilustracji przedstawiających krajowe rasy zwierząt objętych ochroną oraz najważniejsze rasy europejskie.

Książka podzielona jest na 10 rozdziałów. Rozdział pierwszy poświęcono omówieniu aktualnej sytuacji światowej w odniesieniu do liczby i rozmieszczenia ras zwierząt. Autor przytacza główne dane statystyczne opracowane przez FAO, według których na świecie zarejestrowanych jest 7619 ras zwierząt, w tym 4896 ras ssaków. Duża część zewidencjonowanych ras jest zagrożona wyginięciem. Zagrożenie to jest konsekwencją intensyfikacji hodowli, globalizacji, rasy lokalne są wypierane przez międzynarodowe rasy transgraniczne.

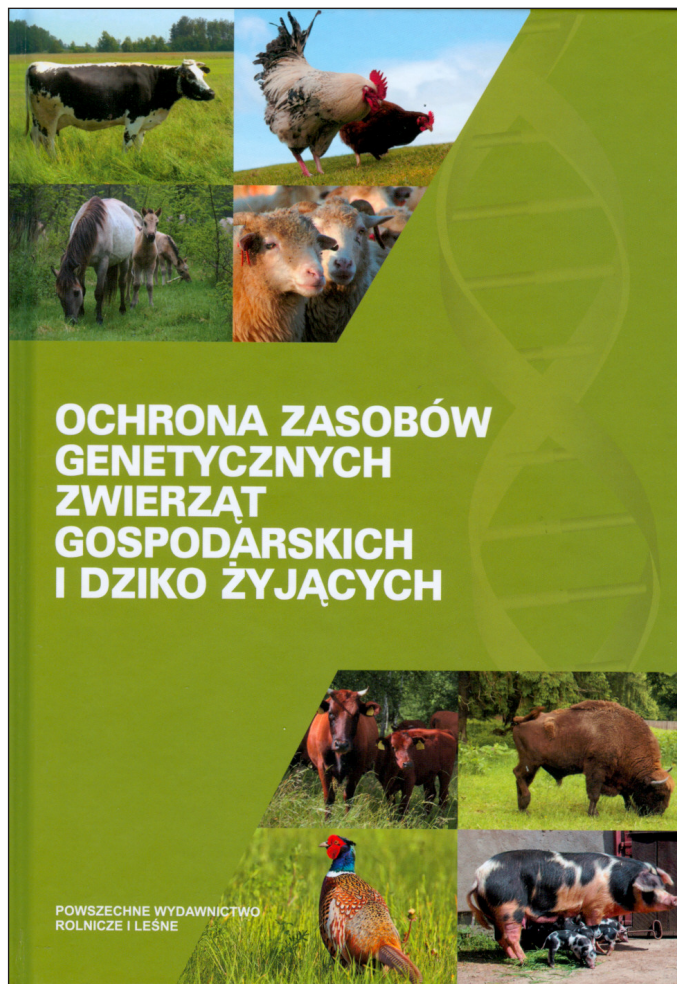
Kolejny rozdział poświęcony jest użytkowaniu zasobów genetycznych. Opisane zostały programy hodowlane i metody doskonalenia zasobów genetycznych. Przedstawiono też system kontrolowania i monitorowania zasobów genetycznych w skali światowej i w Polsce. Gromadzone informacje służą do stworzenia programu działań na rzecz ochrony bioróżnorodności.

Rozdział 4 dotyczy ochrony zasobów genetycznych w Polsce. Pierwszy raport o stanie zasobów genetycznych zwierząt gospodarskich w kraju opracowano już w 2002 roku. Obecnie liczba ras zwierząt gospodarskich uczestniczących w programach ochrony liczy 27, stan pogłowia zwiększył się bardzo istotnie. Należy to zawdzięczać włączeniu tej ochrony do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, co zapewnia stabilne finansowanie hodowli zachowawczej.

W kolejnym rozdziale zostały omówione teoretyczne podstawy prowadzenia pracy hodowlanej w małych populacjach. Podstawowym problemem w doskonaleniu tych populacji jest przeciwdziałanie nadmiernemu wzrostowi spokrewnienia stad i przyrostowi inbredu.

Dalsze rozdziały poświęcone są omówieniu programów hodowlanych dla objętych ochroną gatunków zwierząt w Polsce. W tej części można znaleźć wiele interesujących danych o krajowej hodowli zachowawczej bydła, trzody chlewnej, koni, owiec i kóz, a także kur, gęsi i kaczek. Jest również podrozdział poświęcony zwierzętom futerkowym. Dla czytelnika nie zajmującego się profesjonalnie oceną zasobów genetycznych niespodzianką będzie podrozdział zawierający informacje o ochronie pszczoł i ryb.

Rozdział 7 zawiera informacje o ochronie zasobów genetycznych zwierząt dziko żyjących. Polska ma bogatą tradycję ochrony zwierząt łownych, sięgającą już wczesnego średniowiecza. Ochroną gatunkową objęte były, między innymi: żubr, tur i bóbr. W okresie międzywojennym, dzięki staraniom Polaków uratowano od całkowitego wyginięcia żubra nizinnego. W ostatnich latach sukcesem zakończyła się introdukcja bobra. Obecnie ochroną należy objąć szereg innych gatunków, m.in. zające, głuszce, cietrzewie i kuropatwy.



W dalszej części podano przykłady wykorzystania rodzimych ras do produkcji żywności regionalnej i tradycyjnej. Omówiono też znaczenie tych produktów w diecie człowieka. Wystarczy wspomnieć tu o produktach cieszących się światową renomą, takich jak sery parmezan, roquefort czy krajowy oscypek. Omówiono też systemy produkcji szynki hiszpańskich długo dojrzewających i wiele innych produktów mięsnych, łącznie z najdroższą na świecie wołowiną pozyskiwaną od bydła rasy wagu.

Rodzime rasy zwierząt roślinożernych, dzięki swej odporności i przystosowaniu do trudnych warunków środowiska, są wykorzystywane do pielęgnacji krajobrazu. Problem ten jest też coraz wyraźniej doceniany także w naszym kraju.

Omawiany podręcznik stwarza dobre podstawy do zrozumienia dużej rangi i znaczenia gospodarczego ochrony bioróżnorodności. Hodowla zachowawcza rodzimych ras to nie tylko kosztowne hobby, ale także ważny element dorobku kultury materialnej, który może w przyszłości być wykorzystany dla dobra ludzkości. Już dziś mamy przykłady, że niektóre rasy rodzime zostały ponownie „odkryte” i służą z powodzeniem w mniejszych gospodarstwach i agroturystyce, np. konie huculskie i kury zielononóżki.

Książka wydana jest starannie przez Powszechnie Wydawnictwo Rolnicze i Leśne w Warszawie, ma ona status podręcznika akademickiego. Każdy rozdział opatrzony jest wykazem literatury, co może być ważne dla czytelników głębiej zainteresowanych tą problematyką. Pozycję tę gorąco polecam wszystkim zainteresowanym hodowlą zwierząt zarówno z teoretycznego, jak i praktycznego punktu widzenia.

**Zygmunt Reklewski**